

Sygn.akt III AUa 124/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bohdan Bieniek (spr.)

Sędziowie: SA Piotr Prusinowski

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 września 2015 r. w B.

sprawy z odwołania E. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy E. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 grudnia 2014 r. sygn. akt V U 784/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od E. G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sygn. akt III AUa 124/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 9.04.2014 r. odmówił E. G. prawa do emerytury, albowiem nie udokumentował 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył E. G., wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do emerytury od 13.03.2014 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 12 grudnia 2014 r. odwołanie oddalił. Wydanie orzeczenia poprzedziły następujące ustalenia. E. G., urodzony w dniu (...), złożył w dniu 10.03.2014 r. wniosek o emeryturę. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w zaskarżonej decyzji uznał odwołującemu okresy składkowe i nieskładkowe w łącznym wymiarze 26 lat, 3 miesięcy i 2 dni. Ponadto, na dzień 01.01.1999 r. odwołujący udowodnił 6 miesięcy okresu pracy w

warunkach szczególnych. Do tych okresów zatrudnienia nie można zaliczyć pracy w Wojewódzkim Zakładzie (...) w B. (od 01.10.1978 r. do 30.09.1990 r.) oraz w Lecznicy Zwierząt w M. (od 01.10.1990 r. do 31.12.1998 r.).

W Świadczenie pracy z dnia 24.02.2014 r. (akta osobowe) stwierdza się, że E. G. w okresie od 1 października 1990 r. do 31 sierpnia 2003 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w służbie weterynaryjnej na stanowisku lekarza weterynarii w Lecznicy Zwierząt udzielającej pomocy doraźnej w terenie, wymienionym w wykazie A, dział XII, poz. 4 stanowiący załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz w wykazie B dział XII poz. 4 pkt 2 stanowiący załącznik nr 1 do zarządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Świadczenie pracy z dnia 20.12.2013 r. (akta osobowe) stwierdza, że E. G. w okresie od dnia 01 kwietnia 1978 r. do dnia 30 września 1990 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w służbie weterynaryjnej, w zakładzie lecznictwa zwierząt udzielającym pomocy doraźnej w terenie, wymienionym w wykazie A dział XII, poz. 4 stanowiący załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz w wykazie B dział XII poz. 4 pkt 1 stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Odwołujący, E. G., na rozprawie w dniu 23.10.2014 r. wyjaśnił, że był ordynatorem i kierownikiem. Pełnił również dyżury, pracując przy tym ponad 8 godzin.

Świadek H. Ś. zeznała, że pracowała w Lecznicy Zwierząt w M. od 2.08.1973 r. do 31.12.1990 r. na stanowisku referenta i starszego referenta. Dodała, iż odwołujący został przyjęty do pracy na staż, po nim na stanowisku ordynatora. Świadek dodała, że w Lecznicy miały miejsce „wyjazdy w teren” oraz że „nie było okresu, aby odwołujący był tylko w biurze”. Świadek sporządzała dokumentację w Lecznicy, rozliczała także techników i lekarza, robiła zestawienia oraz raporty.

Świadek J. K. (1), był zatrudniony jako technik weterynarii w Lecznicy Zwierząt w M.. Dodał, że praca odwołującego polegała na leczeniu zwierząt i prowadzeniu akcji, była wykonywana w pełnym wymiarze.

Sąd dał wiarę tym zeznaniom, albowiem są spójne logiczne i nie zawierają wewnętrznych sprzeczności. Odmówił jednakże prawa do świadczenia, gdyż o uznaniu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych decydujące znaczenie ma wymienienie danego zawodu w wykazie A stanowiącego załącznik do rozporządzenia. Zawód lekarza weterynarii nie jest w nim uwzględniony.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, czyli 01.01.1999 r. osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia emerytury w wieku niższym niż 65 lat – dla mężczyzn (pkt 1) oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (pkt 2). Z kolei w myśl ust. 2 tego przepisu, emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego oraz rozwiązania stosunku pracy – w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Z kolei w myśl art. 32 ww. ustawy w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura, jeżeli osiągnął wiek emerytalny (60 lat) oraz posiada 25-letni okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat okresów pracy w warunkach szczególnych. W świetle § 2 ust. 1 rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w

szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Natomiast art. 32 ust. 2 wyżej wymienionej ustawy stanowi, że dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ust. 1 za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych.

W tym też zakresie należy stosować przepisy obowiązującego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zgodnie z § 3 i 4 ww. rozporządzenia pracownik, który wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz posiada wymagany okres zatrudnienia wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W świetle § 2 ust. 1 rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Zgodnie z wyrokiem SA w Łodzi (III AUa 2556/13) tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy wypełniają kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Stałe wykonywanie takich prac oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub okresowe, a nie stałe świadczenie pracy, wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia

Powyższe okresy pracy stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy.

Istotną kwestią jest to, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy, czyli rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/2008, OSNP 2010/23-24/281; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 września 2012 r., II AUa 488/12).

W sprawie bezspornym było, że odwołującemu uznano 26 lat, 3 miesiące i 2 dni okresów składkowych i nieskładkowych oraz 6 miesięcy okresu pracy w warunkach szczególnych. Urodzony w dniu (...), E. G. osiągnął wiek 60 lat w dniu 13.03.2014 r. We wniosku o emeryturę, z dnia 10.03.2014 r. odwołujący oświadczył, że nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

W niniejszej sprawie brakuje podstaw prawnych do przyznania odwołującemu emerytury, skoro nie udowodnił on jednej z koniecznych przesłanek, tj. 15 lat okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach (§ 2 ust. 1 w/w rozporządzenia).

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Od wyroku Sądu Okręgowego apelację złożył E. G., zaskarżając go w całości i zarzucając:

- naruszenie art. 233 par. 1 k.p.c. poprzez nieprzyjęcie jako podstawy rozstrzygnięcia zeznań świadków, tj. H. Ś. i J. K. (2), którzy zeznali, że pracując w spornych okresach w Wojewódzkim Zakładzie (...) w B. od 1.10.1978 r. do 30.09.1990 r. oraz w Lecznicy (...) w M. od 1.10.1990 r. do 31.12.1998 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wnioskodawca

wykonywał prace w służbie weterynaryjnej na stanowisku lekarza weterynarii w Lecznicy (...), udzielając pomocy doraźnej w terenie oraz niewyjaśnienie z jakich przyczyn Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę wydanego świadectwa pracy w warunkach szczególnych;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 32 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 1,2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach, lub w szczególnym charakterze poprzez uznanie, iż pomimo pracy na stanowisku weterynarza nie stosuje się do skarżącego przepisów Działu XII, Wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 II 1983 r. oraz zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 III 1988 r., które pracę wnioskodawcy umieszcza w wykazie prac w szczególnych warunkach.

Mając na uwadze powyższe skarżący domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia i poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przyznania prawa do emerytury, ewentualnie żądał uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie. Już na wstępie podkreślić należy, że okoliczności faktyczne sprawy pozostają bezsporne. I tak Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że wnioskodawca, lekarz weterynarii, podczas zatrudnienia w Wojewódzkim Zakładzie (...) w B. od dnia 1.10.1978 r. do dnia 30.09.1990 r. oraz w Lecznicy (...) w M. od dnia 1.10.1990 r. do dnia 31.12.1998 r. wykonywał prace w służbie weterynaryjnej na stanowisku lekarza weterynarii w Lecznicy (...), udzielając zwierzętom pomocy doraźnej w terenie. Przedmiotowe ustalenie zostało dokonane w oparciu o osobowe źródła dowodowe, jak też dokumenty zgromadzone w aktach emerytalnych wnioskodawcy, w tym w oparciu o świadectwo pracy. Nie jest zatem zasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., gdyż ustalenia Sądu I instancji są zbieżne ze stanowiskiem wnioskodawcy. Przypomnieć jedynie wypada, że powołany wyżej przepis obliguje do swobodnej oceny dowodów. W judykaturze za utrwalony należy uznać pogląd, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń faktycznych, a tym samym korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego. Powołany wyżej przepis zobowiązuje sąd do oceny wiarygodności mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału zgromadzonego w sprawie. Z jednej zatem strony sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania, z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia życiowego. Granice swobodnej oceny dowodów są wyznaczone przez takie komponenty jak: obowiązek wyprowadzania przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, obowiązek poruszania się w ocenie dowodów w ramach przepisów proceduralnych wynikających z treści art. 227-234 k.p.c. oraz w końcu z poziomu świadomości prawnej sędziego i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa. Z tego wynika, że swobodna ocena dowodów jest dokonywana przez przyzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych ale powinna także uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny racjonalny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz.655). Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 § 1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56906; z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1446/00, Lex nr 55167; z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00. Lex nr 53923).

Jednak oś sporu nie koncentruje się wokół zagadnień procesowych. Wynika to z faktu, że w przeciwieństwie do szeregu spraw o prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach w przedmiotowym sporze nie ma wątpliwości jakie czynności w okresie zatrudnienia wykonywał skarżący. Zwykle istota spornych okoliczności dotyka sytuacji, w której pracownik posiada inny zakres czynności, a inne rodzajowo prace wykonuje. Wówczas faktycznie osobowe źródła dowodowe, czy też dokumenty odgrywają pierwszoplanową rolę. Tymczasem w sprawie takich rozbieżności nie ma. Wnioskodawca pracował jako lekarz weterynarii i jego praca zasadniczo polegała na udzielaniu pomocy doraźnej zwierzętom w terenie. Zajmowane stanowisko ordynatora nie ma wpływu na przedmiotowe ustalenia.

Także legitymowanie się przez skarżącego określoną treścią świadectwa pracy nie wpływa na wynik postępowania. Co prawda świadectwo stwarza pewne domniemanie faktyczne, które z racji tego iż jest dokumentem prywatnym pozwala przeprowadzić postępowanie dowodowe ponad wskazane w nim okoliczności. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem treść świadectwa pracy oraz świadectwa pracy w szczególnych warunkach może podlegać weryfikacji. Dokonana przez pracodawcę w świadectwie pracy w szczególnych warunkach ocena charakteru zatrudnienia pracownika nie jest dla sądu wiążąca, dokument ten podlega co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Świadectwo pracy jako dowód z dokumentu prywatnego nie ma natomiast silniejszej mocy dowodowej niż dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron (por. w tym zakresie wyrok SN z dnia 5 października 2011 r. II UK 43/11 LEX nr 1108484). Stąd też formułowane w apelacji argumenty w tym zakresie nie wywołują oczekiwanego skutku.

Z powyższych uwag można wywnioskować, że konieczna jest ocena wykładni prawa materialnego. Jak wiadomo dopiero prawidłowo ustalone okoliczności faktyczne sprawy pozwalają na ocenę prawidłowości zastosowanych norm materialnoprawnych. Sąd I instancji trafnie ułokował istotę rzeczy w treści art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U z 2015 r., poz. 748, dalej jako ustawa emerytalna) oraz w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U Nr 8, poz. 43 ze zm.-dalej jako rozporządzenie). Pozostając w tym nurcie rozważań widać na pierwszy rzut oka, że w wykazie A, dział XII rozporządzenia obejmuje swym zakresem pracę w służbie zdrowia i opiece społecznej. Te dwa komponenty definicji wyznaczają zakres przedmiotowy pracy w szczególnych warunkach. Zawężając pole badawcze do poz. 4, tj. pracy w zespołach pomocy doraźnej pogotowia ratunkowego oraz medycznego ratownictwa górniczego należy stwierdzić, że wnioskodawca rodzajowo opisanej tu pracy nie wykonywał.

W zakresie pomocy doraźnej pogotowia ratunkowego (medyczne ratownictwo górnicze nie wchodzi w grę) nie mieści się wykonywanie pracy w zakresie pomocy doraźnej niesionej zwierzętom. Przede wszystkim niesienie pomocy doraźnej w ramach pogotowia ratunkowego polega na udzielaniu pomocy specjalistycznej ludności. W ostatnich latach tego rodzaju zadania przeszły swoistą reorganizację. Chronologicznie rzecz ujmując ustawa z dnia 28.10.1948 r. o zakładach społecznych służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia (Dz.U z 1948 r., nr 55, poz. 434, a następnie ustawa z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 91, poz. 408 ze zm., dalej jako u.z.o.z.) posługuje się terminem dotyczącym pracowników wykonujących zawód medyczny, polegający na pracy w zespole wyjazdowym pogotowia ratunkowego (pomocy doraźnej). Osoba wykonująca taki zawód medyczny jest uprawniona do udzielania świadczeń zdrowotnych. Do udzielania świadczeń zdrowotnych są uprawnione zakłady opieki zdrowotnej, a takimi zakładami są podmioty wymienione w art. 2 ust. 1 u.z.o.z., w tym pogotowie ratunkowe. Następnie zagadnienie pomocy doraźnej zostało uregulowane przez przepisy ustawy z dnia 25 lipca 2001 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz.U. Nr 113, poz. 1207 ze zm.), uchylonej z dniem 1 stycznia 2007 r. w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz.U. Nr 191, poz. 1410). W art. 3 pkt 12 ustawy z dnia 25 lipca 2001 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym zespół ratownictwa medycznego był określony jako jednostka systemu (środek transportu wraz z personelem) utworzony w celu podejmowania medycznych działań ratowniczych w warunkach przedszpitalnych, w skład której wchodzi co najmniej trzy osoby posiadające kwalifikacje do podejmowania takich działań, w tym co najmniej jedna osoba

uprawniona do prowadzenia środka transportu. Stosownie do art. 24 ust. 2 i 3 ustawy w zespołach ratownictwa medycznego udziela się świadczeń zdrowotnych w ramach podejmowanych medycznych działań ratowniczych. Jednostki te stosują odpowiednie do postawionych zadań medyczne.

Natomiast od strony prawnej zagadnienie wykonywania pracy weterynaryjnej było regulowane przez dekret z dnia 7 grudnia 1945 r. o wykonywaniu praktyki lekarsko-weterynaryjnej (Dz. U. Nr 58, poz. 337) i ustawę z dnia 7 kwietnia 1949 r. o planowym rozmieszczeniu lekarzy weterynaryjnych (Dz. U. Nr 25, poz. 178). Zgodnie z art. 1 za praktykę lekarsko-weterynaryjną w rozumieniu wyżej powołanego dekretu uważa się wykonywanie czynności, polegających na rozpoznawaniu, leczeniu i zwalczaniu chorób zwierzęcych, zapobieganiu szerzeniu się chorób zwierzęcych, wydawanie orzeczeń lekarsko-weterynaryjnych, trzebienie zwierząt oraz badanie zwierząt rzeźnych, mięsa i innych artykułów żywności pochodzenia zwierzęcego. Kolejnym aktem regulującym była ustawa z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko – weterynaryjnych (tekst jedn. Dz. U 2014, poz.1509).

Przywołane powyżej źródła prawa mają na celu uwypuklenie różnic jakościowych w rodzaju wykonywanej pracy. Stąd też ustawodawca nie zdecydował się na objęcie wszelkiej pracy w ramach „pomocy doraźnej” uprawnieniem do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Wspomniany już przepis wykazu A, działu XII, poz. 4 dotyczy pracy w służbie zdrowia w zespołach pomocy doraźnej i ratownictwa górniczego. Nie obejmuje swym zakresem pomocy doraźnej w ramach praktyki weterynaryjnej, gdyż konstrukcja gramatyczna cytowanego tekstu nie budzi kontrowersji.

Jednak nie wyczerpuje to całości zagadnienia, gdyż obligatoryjna staje się ocena relacji pomiędzy rozporządzeniem, a zakresem uprawnień właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych, centralnych związków spółdzielczych, którzy w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych mieli prawo ustalić w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach. W ocenie wnioskodawcy wada zaskarżonego orzeczenia sprowadza się do pominięcia ustalenia pracy w szczególnych warunkach na podstawie zarządzenia resortowego, które w tym wypadku oznacza zarządzenie nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Zredagowane w ten sposób stanowisko opiera się na symplifikacyjnym rozumowaniu oraz wykładni rozszerzającej szczególne regulacje prawne związane z uzyskaniem prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, co jest a limine niedopuszczalne.

Przypomnieć wypada, że ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 56, poz. 498) zmieniono treść art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r., w związku z czym od dnia 2 maja 2003 r. w celu ustalenia uprawnień, o których mowa w art. 32 ust. 1, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych. Przepis ten, w zakresie, w jakim posługiwał się określeniem „w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych”, został wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 (OTK-A 2004 nr 6, poz. 57 i Dz.U. Nr 144, poz. 1530) pozbawiony mocy prawnej. Jednak art. 32 ust. 4 ustawy pozostał bez zmian i stanowi, że wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych.

Wykładni pojęcia „przepisy dotychczasowe” dokonał Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNP 2002, nr 10, poz. 243), wskazując na przepisy rozporządzenia, z wyłączeniem tych, które zobowiązywały ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralne związki spółdzielcze do ustalenia wykazu stanowisk pracy w podległych im zakładach pracy. Stwierdził, że odesłanie do przepisów dotychczasowych w kwestii wykazów obejmujących świadczenie pracy w warunkach szczególnych, zawarte w art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej, nie obejmuje przepisów kompetencyjnych § 1 ust. 2-3 rozporządzenia. Odesłanie dotyczy więc tylko wieku emerytalnego, rodzajów prac, stanowisk, warunków uprawniających do wcześniejszej emerytury. To pozwala

na wniosek, że przepisy dotychczasowe, o których mowa w odesłaniu, to § 2 ust. 1 rozporządzenia, stanowiący, iż okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy; przepisy § 4-8a, określające wiek emerytalny i okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach pracowników wykonujących prace wyszczególnione w wykazach A i B stanowiących załącznik do rozporządzenia oraz przepisy § 9-15, dotyczące wieku emerytalnego i warunków przechodzenia na emeryturę osób zatrudnionych w szczególnym charakterze.

Sąd Najwyższy w konsekwencji stwierdził, że odesłanie do przepisów dotychczasowych nie dotyczy kompetencji do tworzenia wykazów obejmujących stanowiska, na których świadczy się pracę w szczególnych warunkach, ale obejmuje samą treść tych wykazów i inne okoliczności wyraźnie wskazane w art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej in principio, co zostało zaakceptowane przez Trybunał Konstytucyjny w motywach wskazanego wyżej wyroku (por. także wyrok SN z dnia 14 stycznia 2014 r. II UK 224/13, LEX 1424852).

Transponując powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy jednoznacznie wskazać, że zarządzenia resortowe nie stanowią źródeł prawa w rozumieniu art. 87 ust. 1 Konstytucji RP, a tym samym nie mogły zawierać własnej regulacji prawa do emerytury. Innymi słowy nie mogą rozszerzać zakresu prac, obejmując nim inne rodzajowo prace, niż wymienione w rozporządzeniu.

W judykaturze zauważono również, że zarządzenia resortowe obowiązują jedynie jako wykazy prac świadczonych w szczególnych warunkach, o skutkach wykonywania których stanowią przepisy ustawy emerytalnej i utrzymanego jej mocą rozporządzenia. Idąc dalej, wykazy mają charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający i ułatwiający identyfikację stanowiska pracy, jako stanowiska pracy w szczególnych warunkach. Mogą przeto mieć znaczenie jedynie w sferze dowodowej (por. np. wyroki z dnia 25 lutego 2010 r., II UK 218/09, LEX nr 590247 oraz z dnia 16 listopada 2010 r., I UK 124/10, LEX nr 707404). W rezultacie § 1 ust. 2 rozporządzenia nie stwarzał podstawy prawnej do wydawania aktów wykraczających poza regulację rozporządzenia, co oznacza, że tylko w granicach i na podstawie rozporządzenia wymienione w tym przepisie podmioty mogły wskazać, na których stanowiskach w podległych im zakładach pracy wykonywane są prace wyszczególnione w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia jako prace w szczególnych warunkach. Nie mogły zaś ustanawiać wykazów nowych stanowisk pracy jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Dlatego wykonywanie pracy na stanowisku określonym w zarządzeniu resortowym, której nie wymieniono w wykazach A i B - załącznikach do rozporządzenia, nie uprawnia do uzyskania prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach (por. wyroki SN z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306; z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 79; z dnia 22 kwietnia 2011 r., I UK 351/10, LEX nr 863944).

Przykładowo można zwrócić skarżącemu uwagę, że w rozporządzeniu, wykaz A, dział X, poz. 8 wymieniono prace bezpośrednio przy uboju zwierząt. W zarządzeniu resortowym, powołanym wyżej, w wykazie A, dział X, poz. 8 pkt 6 wymienia się lekarza weterynarii. Zaprezentowany przykład stanowi dowód poprawnego dookreślenia prac poprzez zarządzenie resortowe. Przepisy rozporządzenia w tym wypadku do prac w warunkach szczególnych zaliczają prace przy uboju zwierząt. Zarządzenie resortowe doprecyzowało, jakie grupy pracowników należy uznać za pracujących przy takim uboju. Natomiast w przypadku udzielania pomocy doraźnej przepisy rozporządzenia zakreślają przedmiotowo prace do czynności pomocy doraźnej w pogotowiu ratunkowym i medycznym ratownictwie górniczym. W zakresie pojęcia pomoc doraźna pogotowia ratunkowego wchodzi czynności związane z udzielaniem specjalistycznej pomocy ludności (świadczeń zdrowotnych). Stąd też w zarządzeniu nie można tego katalogu rozszerzyć na czynności, które nie mieszczą się z definicji w pojęciu opieki zdrowotnej. Koherentność trafnej wykładni prawa materialnego w zaskarżonym wyroku uwzględnia fakt, że praca wnioskodawcy na stanowisku lekarza weterynarii nie została określona w rozporządzeniu.

Suma powyższych uwag prowadzi do wniosku, że udzielanie pomocy doraźnej zwierzętom przez lekarza weterynarza nie jest równoznaczne z pracą w służbie zdrowia i opiece społecznej (wykaz A, dział XII, poz. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych

warunkach lub szczególnym charakterze, a tym samym nie uprawnia do uzyskania emerytury w myśl art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. u z 2015 r., poz. 748).

Mając powyższe na względzie apelacja podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.